

KRONIKA KRYMINALNA

W rejonie wileńskim okradziono dom

We wsi Wielka Rzesza (rej. wileński) z domu skradziono pieniądze i złotą biżuterię. Obecnie szacuje się straty. Kradzież w domu V. V. (ur. 1963) zauważono w niedzielę 20 minut po północy. Złodzieje dostali się do wnętrza przez drzwi na tarasie. Po otwarciu sejfów znalezionym kluczem skradli 6 tys. euro, 9,8 tys. litów, 400 USD oraz złotą biżuterię.

Koń odgryzł dziecku ucho

W niedzielę w Kownie koń skaleczył nastolatkę – odgryzł kawał ucha. Jak poinformował Główny Komisariat Policji Powiatu Kowieńskiego, około godz. 17.20 w pobliżu Zamku Kowieńskiego nieprzywiązany koń odgryzł nastolatce część ucha. Poszkodowana trafiła do szpitala. Kowieńska policja wszczęła postępowanie dowodowe z powodu zadania bólu i uszczerbku dla zdrowia.

Uwolniono porwanego nastolatka

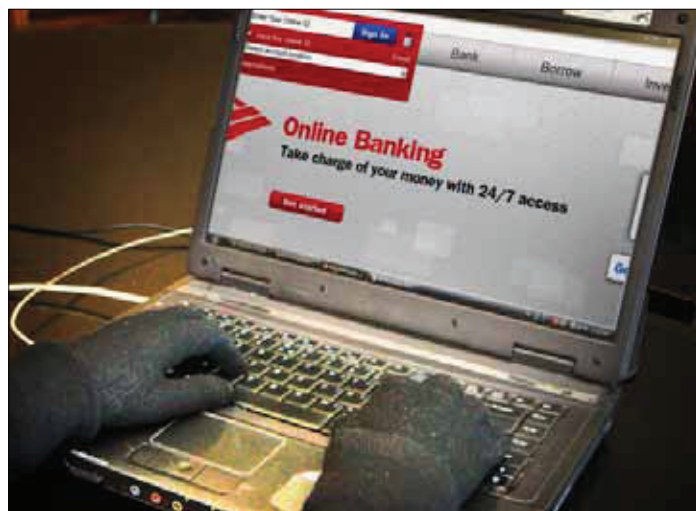
Policja uwolniła uprowadzonego 10 dni temu 19-latkę; zatrzymano czterech mężczyzn i dwie kobiety zamieszane w porwanie. W operacji odbicia zakładnika w gminie Duszniki w powiecie szamotulskim (Wielkopolskie) wzięło udział kilkudziesięciu policjantów. Chłopak, uczeń jednej z poznańskich szkół średnich, zginął 11 maja w drodze do szkoły. Krótko potem napłynęło żądanie okupu za jego uwolnienie. Porywacze chcieli miliona złotych. Rodzice chłopaka zajmują się rolnictwem. Uprowadzony był przetrzymywany w specjalnie skonstruowanym pomieszczeniu. Wejście było zamaskowane; prowadziło przez wąż kanalizacyjny.

Przestępstwo internetowe ścigane w całej Europie

Umieszczasz komentarze na forach internetowych, posiadasz konto na Facebooku, a może prowadzisz blog. Dowiedz się, jak możesz popełniać przestępstwo i uniknij go! Wielu z nas korzysta z coraz ostatnio popularniejszych internetowych portali społecznościowych takich jak „Facebook”, „Twitter” czy „MySpace” lub umieszcza wypowiedzi i komentarze na forach internetowych. Działając w poczuciu anonimowości, niejednokrotnie wyrażamy bardzo krytyczne opinie, często oparte na zasłyszanych pogłoskach i nie potwierdzonych informacjach. Należy zdać sobie sprawę, że takie działanie ma charakter bezprawny i że niezależnie, gdzie popełnione przestępstwo pozostanie przestępstwem, a z czasem ktoś je wykryje i ukarze. Zdaniem autora, warto więc na chwilę zwolnić, poświęcić chwilę na przeczytanie tego artykułu i zastanowić się, czym jest zniesławienie czy pomówienie, jakie są jego konsekwencje i gdzie tak naprawdę zostaje popełnione to przestępstwo. Chociażby tylko po to, by uniknąć odpowiedzialności za wyrażenie swoich słów lub wiedzieć, gdzie szukać sprawiedliwości, gdy sami zostaniemy skrzywdzeni w wyniku czyjegoś działania w cyberprzestrzeni.

Dla osób nieobeznanych z prawem uściślić należy, na czym polega zniesławienie.

Polega ono na publicznym pomawianiu innej osoby, o dopuszczenie się czynów bądź posiadanie takich cech, które powodują utratę dobrego imienia, zaufania i szacunku. Pomówienie i zniesławienie, przynajmniej w przypadku definicji prawniczej mają charakter synonimiczny (są używane zamiennie). Ochrona skupia



Jest dyrektywa regulująca niektóre formy aktywności w internecie
Fot. Marian Paluszkiwicz

się głównie na dobrym imieniu osoby pomawianej. W konsekwencji jest ścigane przez odpowiednie organy tylko z oskarżenia prywatnego, co w praktyce oznacza, że należy wytoczyć prywatnie proces, w sądzie, przeciwko osobie, która nas pomówiła. Skargę można również złożyć za pośrednictwem policji lub prokuratury, ustnie do protokołu w formie skargi lub pisemnie. W niezbędnym zakresie organ ścigania zobowiązany jest przeprowadzić czynności, mające na celu ustalenie, kto winien jest popełnienia przestępstwa oraz wszelkich jego okoliczności.

Należy wskazać zasadniczą różnicę między wyrażeniem opinii a pomówieniem, aby dobrze wytłumaczyć znaczenie tego pojęcia. Przede wszystkim wyrażenie opinii polega na przedstawieniu swojego zdania na dany temat lub danej osoby, mające charakter oceniający. W przypadku pomówienia, osoba powołuje się na nieistniejące fakty ośmieszające daną osobę lub instytucję. Tym samym nie jest pomówieniem powołanie się w komentarzu na znany nam fakt,

możliwy do udowodnienia, nawet jeśli może on powodować uszczerbek w dobrym imieniu lub zrobienie tego w ograniczonym gronie np. rodziny, tak by nie było można, racjonalnie rzecz ujmując, uznać, że było to dokonane publicznie. Wspomniana regulacja dotyczy prawa polskiego.

Podobnie kwestia ta uregulowana została w kodeksie karnym Republiki Litewskiej, który również wymaga według art. 407 Kodeksu postępowania karnego zgłoszenia prywatnej skargi do organu ścigania (prokuratura lub policji). W zależności od sposobu dochodzenia skargi, przewiduje on bądź sankcje karne, tj. grzywnę, ograniczenie wolności, areszt lub karę pozbawienia wolności i cywilne polegające na zadośćuczynieniu, bądź tylko cywilne potocznie zwane odszkodowaniem. Zasadniczą różnicą między regulacją Polski a Litwy jest sposób złożenia pozwu, gdyż w toku procesu pokrzywdzony również występuje jako oskarżyciel prywatny, a cały jego przebieg zbliżony jest do polskiego procesu.

ze str. 6 » **Przestępstwo internetowe ścigane w całej Europie**

Co ciekawe, w ramach prawa litewskiego instytucja nie może stać się ofiarą znieważenia czy pomówienia jak jest to w prawie polskim.

Inaczej ta sytuacja może być rozważana na gruncie prawa innego kraju. Przed podobnym problemem stanął Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Trybunał w Luksemburgu 25 października 2011 orzekł, że w kwestii właściwości sądu do prowadzenia sprawy o zniesławienie, do którego doszło w internecie. Problem pojawił się na gruncie prawa europejskiego, które zakłada, że obywatel państwa członkowskiego może być pozywany przed sądem swojego państwa, jednak w sytuacji popełnienia czynu zabronionego może również zostać oskarżony w innym państwie członkowskim. Podstawą więc do pozwania, przykładowo Niemca, który w Grecji opublikował artykuł o znanej litewskiej aktorce, byłoby naruszenie jej dobrego imienia na Litwie, czyli tym samym wytoczenie sprawy na Litwie, ewentualnie w Grecji gdzie owy Niemiec działał.

W wyroku Trybunał stwierdził, że w przypadku środków masowego przekazu takich jak internet, naruszenie dóbr poszkodowanego jest współmiernie większe od mediów lokalnych, których działanie jest ograniczone terytorialne. Dodał, że w takich sprawach trudnym byłoby określenie rzeczywistego miejsca powstania krzywdy czy dojścia do uszczerbku w jej dobrach. W związku z powyższym przyjęć należy, że konsekwencja czynu skupia się na osobie poszkodowanej i dlatego jej miejsce stałego pobytu jest tym miejscem, w którym dochodzi do naruszenia prawa. Potwierdza to przyjęty w prawie europejskim wyjątek jurysdykcji szczególnej, to jest właściwo-

ści innego sądu niż wskazanego w przepisach ogólnych, tj. odejścia od właściwości sądów miejsca zamieszkania pozwanego na rzecz właściwości miejsca powstania roszczenia. Co więcej, Trybunał podkreśla istotę rozgraniczenia miejsca wystąpienia skutków naruszenia oraz miejsca naruszenia, które niejednokrotnie będą tożsame, ale nie zawsze. Jako alternatywne miejsca podaje sądy poszczególnych państwa w zakresie dotyczącym naruszeń na danym terytorium lub całościowo sąd miejsca siedziby sprawcy.

Trybunał powołał się na Dyrektywę 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w

ramach rynku wewnętrznego. Jest to dyrektywa regulująca niektóre formy aktywności w internecie, w szczególności te dotyczące handlu elektronicznego, na rynku wewnętrznym UE, jak i działalności społecznej. Regulacja ta została wprowadzona w celu uporządkowania i ujednoczenia przepisów krajów członkowskich, które wielokrotnie były rozbieżne i powodowały zamęt. Trybunał uznał tym samym, że osoba, która dokonała czynu karalnego w przestrzeni internetowej, może odpowiadać przed sądem miejsca, gdzie powstały skutki jego działania. Nie może on jednak zostać ukarany surowiej niż w państwie, w którym na stałe przebywa lub ma siedzibę. ■

Katarzyna Gorgol
studentka V roku prawa
na KUL w ramach
praktyk dla EFPCz



Inaczej ta sytuacja może być rozważana na gruncie prawa innego kraju
Fot. Marian Paluszkiewicz

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez członków Związku Polaków Prawników na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogrodzkiej (Naugarduko) 76. Pokój nr. 211.

Zakres świadczonej pomocy obejmuje pełną obsługę prawną, w tym również przygotowanie pism procesowych i zastępstwo procesowe przed sądami i innymi instytucjami Republiki Litewskiej.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację tel. pod numerem: 8 5 233 04 50, w godzinach pracy.

KRONIKA KRYMINALNA

Rodzice podejrzani

Do szpitala w Wilnie przywieziono i hospitalizowano słabe niemowlę. Dziecko (ur. 2011) przywieziono do wileńskiego szpitala pół godziny po północy z mieszkania przy ul. Parko. Dziecko hospitalizowano w stanie skrajnego wyczerpania. Departament Policji poinformował o przesłuchaniu rodziców dziecka — M. A. (ur. 1976) i D. S. (ur. 1973).

Pociąg zabił staruszkę

W Ignalinie pociąg śmiertelnie potrafił staruszkę. Niestety wydarzyło się w niedzielę o godz. 8.50 na ul. Geležinkelio w odległości około 300 metrów od dworca kolejowego, informuje Departament Policji.

Pociąg pasażerski Turmonty-Wilno, prowadzony przez maszynistę G. J. (ur. 1960) ze skutkiem śmiertelnym potrafił V. M. (ur. 1929).

Litwini aresztowani w Lubuskiem

Policjanci i inspektorzy ITD znaleźli w pobliżu stacji paliw w Boczowie (Lubuskie) skradzione w Danii ciągnik rolniczy i koparkę. W tej sprawie zatrzymano czterech Litwinów; zostali aresztowani. Sprzęt znajdował się w naczepie jednego z tirów.

Czterej litewscy kierowcy (po dwóch z każdej ciężarówki) mówili podczas kontroli, że ciągnik i koparkę kupili w Danii, jednak nie mieli żadnych potwierdzających to dokumentów. Po sprawdzeniu pojazdów w systemie komputerowym, okazało się, że w połowie maja zostały one skradzione na Półwyspie Jutlandzkim. Litwinów aresztowano na trzy miesiące. Grozi im do pięciu lat więzienia.

Stronę przygotowano
na podstawie BNS i PAP